

**JULIA HARTWIG**  
ur. 1921; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Życie podwórka
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Julia hartwig Lublin przedwojenny podwórko szklarz ostrzenie noży sprzedaż akwizycja

### Życie podwórka

Życie podwórka było zupełnie inne, dlatego, że ciągle tam się ktoś pojawiał. Przychodzili po pierwsze tacy co śpiewają - śpiewali jakieś ballady i pamiętam doskonale te zawijane w papierek grosze, które się im rzucało. Poza tym był taki co ostrzy noże, przychodził. Pamiętam nawet, że wynosiłam mu noże do ostrzenia domowe. Przychodził szklarz. Każdy miał inne zawołanie, śpiewne bardzo, przekupki także, można by było spisać te melodie. Ale to nie wołały kobiety ze wsi - kobiety ze wsi były milczące, wołały tylko te przekupki, które od nich odkupywały te towary, i sprzedawały. Kto jeszcze przychodził? Dywany! Tak, z dywanami to przychodzili pod dom i pokazywali. To byli już albo Turcy, albo inni ludzie jacyś z Bliskiego Wschodu, którzy oferowali te dywany. Bardzo wielu różnych akwizytorów - ofiarowywali jakieś kosmetyki, jakieś okazje, porcelanę, obrusy, czy coś innego.

Data i miejsce nagrania	1999-03-02, Warszawa
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"